

Sklepy i targowiska przed świętami Ryby, grzyby i drób

Dziwy bakaljowe i niejadalne pomarańcze

Niema już co zwlekać. Im bliżej świąt — tem słabiej odzywa się głos rozsądku, który nakazywał ograniczyć w tym roku do minimum zakupy świąteczne, by nie naruszyć kruchej równowagi grudniowego budżetu.

Polak nie jest oszczędny jak Francuz, ani praktyczny i przewidujący jak Niemiec. Gdy w powietrzu unosi się już zapach choinki i świątecznych smakowitości — rozgrzesza się

wbrew wszelkim postanowieniom i kupuje, kupuje, kupuje — dotąd, dopóki mu starczy pieniędzy... A potem, po świętach, „jakoś to będzie” pociesza się.

TANI DRÓB I DZICZYNA

Jak tu nie kupować, kiedy niektóre rzeczy są tańsze niż w zeszłym roku, aż się proszą na świąteczny stół. Wszystkie pamiętamy, jak to w latach ubiegłych „licytowało” się indyki po 15—25 zł. za sztukę. Dziś najpiękniejszy, tłusty indyk o wadze 4—5 kg. kosztuje 7—8 zł., mniejsze indyczki można już kupić za 5—6 zł.

Jeszcze tańsze są gęsi — i te chyba będą miały w ostatnich dniach największe powodzenie. Duża, ładna gęś kosztuje 3—4,50 zł. i kalkulacje się znacznie taniej od indyka, bo nie potrzeba do niej kupować masła, ani rodzynków do nadzienia. Kaczki wypadają drożej, bo są nieduże — po 3—3,50 zł. sztuka, filigranowe perliczki po 1,80—2 zł. sztuka. Tańsze niż zwykle są zające, sprzedawane po 2,80—3 zł. sztuka.

Słowem drób i dziczyzna opłaci się w tym roku znacznie lepiej niż np. schab, czy świąteczna cielęcina. Drób z artykułów spożywczych idzie w tym roku w największych ilościach, choć kupcy i handlarze drobiem stwierdzają — mimo niskich cen — spadek obrotów o 50 proc. w stosunku do zeszłorocznego sezonu przedświątecznego.

RYBY

Ryby — w postaci pięknych sandaczy, tłustych smakowitych karpów, szczupaków i dorszy są droższe w sklepach, niż w hali, gdzie dowóz jest ogromny: nocą, o godzinie 3 nad ranem na giełdzie rybnej w halach mirowskich na Franciszkańskiej czy na Smoczej wrę jak w ulu...

Karpie — sprzedawane są w sklepach śródmieścia po 2 zł. kilo — za żelazną Bramą po 1,80 gr. choć możliwe, że w dzień wigilijny, wobec „gorączki” i ogromnego popytu w ostatniej chwili, ceny te podniosą się w górę. Sandacze w sklepach kosztują 3,20 zł. kilo, szczupaki 3 zł., dorze najtańsze — 1,10 gr. W halach i na targowiskach ryby są naogół tańsze o 20 proc. Drobne rybki można dostać na sztuki po kilkadziesiąt groszy.

SZYŃKI NIE MAJĄ POWODZENIA

Rzeźnicy, którzy naogół dość skrupulatnie „wyregulowali” ceny według ogłoszonego przed kilku dniami cennika skarżą się, że w wędliniar-

niach ruch jest bardzo słaby. Szyński przedświąteczny po 2 zł. kilo z kością i 2,50 gr. bez kości nie mają wcale powodzenia każdy woli kupić gęś czy indyka i na więcej mięs i wędlin przeważnie nie może sobie pozwolić. Sprzedaż szmalcu do ciast też jeszcze się nie ruszyła — wogóle tłuszcze są w tym roku znacznie droższe niż w ubiegłym: szmalec kosztował w grudniu ub. roku 90 gr. — 1 zł. kilo — teraz, według obniżonego już cennika — 2 zł. kilo. Droższymi tłuszczów — bo i masło nie jest tanie (3 zł. do 3,80 zależnie od gatunku) — wpłynę niewątpliwie na ograniczenie wypieku ciast w wielu domach.

DZIWI BAKALJOWE I NIEJADALNE POMARAŃCZE

Niewielki popyt mają jeszcze dotychczas bakalie. Charakterystyczny jest fakt, że ceny bakalii, które przed tygodniem jeszcze wynosiły 5 zł. kilo, obecnie w wielu sklepach obniżono do 4, a nawet 3,50 i 3,20 zł. za kilogram. Widocznie kupcy kolonialni obawiają się, by nie pozostały im zbyt duże zapasy nierozsprzedanego towaru. W zeszłym roku lakałkę wystawiono jeszcze w dwa miesiące po świętach i nikt ich nie chciał kupować...

Z innych słodczy i owoców najwięcej sprzedaje się orzechów włoskich, po cenie 2,80 — 3 zł. za kilogram. Pomarańcze idą słabo, co tłumaczy się zapewne brakiem dobrych gatunków. Pomarańcze są w tym roku kwaśne i suche, mandarynki choć tanie, sprzedawane po 10 i 15 groszy — suche i pełne pestek, zupełnie niemożliwe do jedzenia.

Na brak popytu na pomarańcze na rzekają wędrowni handlarze, wystawiający swój towar na wózkach.

Chcieliśmy wynająć stragan za żelazną Bramą na sezon przedświąteczny, to zażądano od nas za trzy małe stoiska 160 zł. A handlu w owocech nawet za żelazną Bramą w tym roku wcale jakoś niema, to czyż można tyle pieniędzy za stragan zapłacić? Wziął się towar jak zwykle po ulicy, ale coraz częściej z tem wyżyć... — mówi właścicielka wózka z mandarynkami.

DARMOWA CHOINKA

Choinki, pokryte grubym całunem śniegu są sprzedawane mniej więcej po tych samych cenach co w roku ubiegłym: za złotówkę można już dostać zupełnie zgrabną choineczkę, a za trzy złote nawet jodłę, która się trzyma w mieszkaniu długie tygodnie i nie opada.

Są i tacy „mądrzy”, którzy choinki nie kupią, a jednak będą ją mieli. W jaki sposób — objaśnia mnie fragment podkulanej przypadkiem rozmowy: — te, bracie, choinki drogiej tera co? — fi, pewnie, ale kobyta ta kupowała? Pójdę bracie po wilgi na plac, to zadarmo se wezmę jaką chcąc — o, jak ta latarnia...

Niema co — ludziska starają się jak mogą zdobyć wszystkie świąteczne skarby. Musi być indyk, strudła z makiem, choinka — choćby taka „darmowa”, z opuszczonego w wigilijną noc placu ukrańskim zabrana. Rybki wszystko było według tradycji...

ZAPRASZAMY **RUBKĘ** do Mieszczańskiego na tradycyjną **BARU** Al. Jerozolimskiej 7

Fikcyjna parcelacja w regionie warszawskim

Region warszawski obejmuje powiaty: warszawski, grojecki, błoński, sochaczewski, radzyński, miński, mazowiecki i pułtuski. Na terenie tym parcelacja przybrała zbyt duże rozmiary. Wiele osób dokonuje również parcelacji fikcyjnie w celach rolniczych, tworząc drobne działki budowlane. Wskutek tego obserwowane jest rozproszenie budownictwa na dużych obszarach, co powoduje znaczne obciążenie budżetów samorządów inwestycjami, mimo niedostatecznego urządze-

nia zaniedbanych terenów już istniejących osiedli podmiejskich. Wobec tego Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie poruszyła wobec czynników rządowych konieczność niedopuszczania na terenie regionu warszawskiego do dalszej parcelacji budowlanej i do powstawania działek mniejszych od 2 ha. Natomiast konieczne jest dążenie do zaopatrzenia w inwestycje istniejących zaniedbanych osiedli oraz budowa wzorowych osiedli przez Tow. Osiedli Robotniczych.

NA WIGILJĘ RYBY DRÓB

poleca najtaniej „Spółka Rybaków” Hoża 44 (wprost Hollywoodu)

Druga serja najtańszych mieszkań oddana do użytku

Oddano już do użytku, wybudowaną z kredytów T. O. R. drugą serję najtańszych w Warszawie mieszkań w liczbie 100 na Rakowie. W ten sposób osiedle na Rakowie obejmuje obecnie, łącznie z oddanymi w lipcu 100 mieszkańami, 200 lokali półtorabudowlanych, z kuchniami, o komornym, nieprzekraczającym 22 zł. miesięcznie. Każde mieszkanie jest skanalizowane, zaopatrzone w wodę z własnych studni artezyjskich i w

urządzenia kuchenne. Woda ze studni artezyjskich, używana od lipca r. b. w pierwszej serji domów, jest zupełnie dobra i tania w eksploatacji. Jest ona doprowadzona do wszystkich mieszkań. W przyszłym roku zamierzona jest dalsza rozbudowa osiedla, co jest wskazane ze względu na ekonomiczniejsze użytkowanie już przeprowadzonych urządzeń ogólnych (kanalizacja i wodociąg) i innych inwestycji miejskich.

„Indywidualizm w kosmetyce”

Dzisiejsza racjonalna kosmetyka odbiega daleko od pojęć stosowanych dotąd.

Obecnie indywidualizm w kosmetyce zajął w niej czołowe miejsce i dzisiaj nikt już nie wierzy w cudowne środki uniwersalne, które rzekomo usuwać mają wszelkie usterki w urodzie. Albowiem tylko indywidualne pielęgnowanie skóry i cery może dać zadowalniające wyniki.

Każda cera, każda skóra posiada odrębne właściwości, której niedomaganie i usterki trzeba też w odrębnym sposób dla każdej z nich usuwać. A co najważniejsze, nie czynić tego na własną rękę jakimś wypróbowanym domowym środkiem, ani tem bardziej za radą koleżanki lub przyjaciółki, lecz za poradą i pod kontrolą doświadczonych fachowców kosmetyków.

Samo jednak usuwanie wad cery usterki nie wystarcza. Także cera uwolniona już od wszelkich niedomagań w urodzie, a również i cera wolna od jakichkolwiek wad musi być też indywidualnie pielęgnowana. Trzeba stosować do niej w dalszym

ciągu nieprzerwanie odpowiednie preparaty, odpowiednio to znaczy nie tylko stosowne dla właściwości skóry, ale także indywidualnie dobrane do typu urody, jaką właścicielka cery posiada.

Najpiękniejsza nawet cera wymaga pewnego pielęgnowania, ażeby zaś pielęgnowanie to dobrze wydało rezultaty, musi być prowadzone umiejętnie pod kierunkiem doświadczonych osób, fachowców i przy pomocy preparatów, których jakością jest bezwzględnie gwarantowana.

Jak się dowiadujemy, słynny na całym świecie Instytut Kosmetyczny ELIZABETH ARDEN, którego pierwszorzędną jakością preparatów, jak również i wyłącznie indywidualnie stosowane pielęgnowanie urody są po wszechnie znane — powierzył firmie „FLORALYS”, Warszawa, Krak, Przedmieście 19. Wyłącznie przedstawicielstwo na R. P. Polską i Gdąńsk. Firma ta posiada specjalny wysokość, przy której Elizabeth Arden personel, który bezpłatnie udziela wszelkich fachowych porad w zakresie pielęgnowania skóry. (N.)

Wypadki i kradzieże

Śmiertelne zacinanie. We Włocławku pod Warszawą uległa śmiertelnemu zacinaniu ciałem, służąca Katarzyna Wargolówna. Za pozwoleniem prokuratora zwłoki wydano rodzinie.

Napad na Woli. Na ul. Giszów na powracającego do domu Włodzimierza Barana (Gniewkowska 47) napadli jakiś opryszek, usiłując go obrażać. Baran w obronie własnej wyrzucił kilkakrotnie z rewolweru. Na alarm nadbiegli policjanci, który napastnika aresztowali. Był to Władysław Trynkus (Giszów 26). Trynkusa osadzono w więzieniu.

Nagły zgon. Na Pradze, na ul. Bruckowej zasnął nagle Bolesław Rybiński (Kawczyńska 15). Rybińskiego przeprowadzono do bramy domu, gdzie zmarł przed przybyciem lekarza pogotowia. Zwłoki wydano rodzinie.

Rabunek „na wydrę”. W okolicach Błonia wpadł do pociągu niewykryty sprawca, który ukradł walizkę Józefa Przywłobowicza, zawierającą biżuterię wartości 1.000 zł.

WIELKA REWJA

Karowa 18, tel. 692-99

W SOBOTĘ!!!

28.XII.1935

Widowisko Nr. 1

Pod kier. art. Hanka Ordonówny z udziałem Igo Syma A. Fertnera i zespołu złożonego z 60 osób

Codz. dwa przedst. o 7.15 i 9.45

WARSZAWSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SPÓŁKA AKCYJNA

CENTRALA—WARSZAWA, JASNA 4. TEL. 556-60.

ZAWIERA UBEZPIECZENIA:

o d o g n i a
od kradzieży z włamaniem i rabunku
transportów lądowych i morskich
od gradobicia
chłomage — od skutków przerw w ruchu przedsiębiorstwa z powodu ognia

oraz prowadzi dział ubezpieczeń pośrednich (reasekuracja).

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, GDYNIA, KATOWICE, KRAKÓW, LWÓW, ŁÓDŹ, POZNAN, WILNO.

Szybka i solidna likwidacja szkód
Najchamniejsza wypłata odszkodowań

RADJO

Poniedziałek, dn. 23 grudnia

6.30 „Kiedy ranne...” 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 „Parę informacji”
11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dzień. połudn. 12.15 Muz. salonowa w wyk. Małej Ork. P. R. 12.25 Chwilka gosp. domowego.
15.15 Wład. o ekspozycje. 15.20 Przegl. gield. 15.30 Muz. salon. (pl.). 16.00 Lekcja jez. niem. — lektor dr. Jan Piprek. 16.15 Konc. Ork. Pracown. Tramwajów i Autob. Miejskich pod dyr. L. Cymermana. 16.45 „Ach ludzie, ludzie!” — skecz Henri Jeansona (spolszczył z francuskiego An. Bohdziewicz). Z udziałem J. Kurnakowicza. 17.00 „Czy kobieta jest sfinks?” — pogad. wygl. M. Niklewiczowa. 17.15 „Minuta poezji”: „Kolenda dziecienna” i inne wiersze. K. Wierzyńskiego, recytuje M. Grzechowska. 17.20 Recital śpiewaczy L. Lewickiej. Przy fortep. prof. L. Ursteina. W. A. Mozart: Arja Konstancji z op. „Uproszczanie z Seraju”. G. Rossini: Cavatina z op. „Cyrulik Sewilski”. J. B. Pergolesi: Czy ty mnie kochasz, Kornold: Pieśń Marjety z op. „Zamarte miasto”. J. Strauss: Wiejskie jaśkółki. 17.50 „Kamienie rosą” — pogad. — wygl. Wanda Boye (z Wilna). 18.00 Muzyka (pl.). A. Honneger: Rugby — obrazek symfoniczny. 18.10 „Gwiazdka w radio dla dzieci”. 18.40 „Życie kult. i art.

stolicy”. 18.45 Progr. na dz. nast. 19.55 „Skrzynka roln.” — inż. W. Tarkowski. 19.05 Konc. rekl. 19.35 „Jak spędzić święta?”. 19.40 Wład. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Konc. muz. lekkiej w wyk. Małej Ork. P. R. 20.30 Krótki koncert solistów (pl.). S. Prokofiew: Preludjum C-dur op. 12. P. Lamaso: La passion — wyk. Michała Zatory (fortep.) P. Wladigerow: Romanza, Oriental — w wyk. L. Wladigerowa (skrzypce) przy fortep. kompozytor. I. J. Faderewski: Wieczorem (Au soir) — w wyk. R. Koczalskiego. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski wspólne”. 21.00 Recital Śpiewaczy J. Czaplickiego. Przy fortep. prof. L. Ursteina. G. Rossini: Cavatina Figara z op. „Cyrulik Sewilski”. Fr. Schubert: Sobowót, R. Schumann: Już czas, P. Czajkowski: Serenada Don Juana, St. Malinowski: Podmuch wiosny, G. Gadejski: Smutna jest dusza moja. 21.30 Wieczór literacki poświęcony twórczości P. Chaynowskiego — w opr. Wł. Zawistowskiego. 22.00 Konc. symf. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. F. Nowowiejskiego z udziałem L. Lifana (wiolonczela) F. Mendelssohn — Barholdy: Uwertura do „Snu nocny letniej” — wyk. ork. E. d’Albert: Koncert wiolonczelowy — wyk. z tow. ork. T. Litana. F. Nowowiejski: Nina — poemat symf. na temat Pergolesiego — wyk. ork. 23.00 Wład. meteor. dla żegl. powiatowej. 23.05 Muz. tan. (pl.).

Wtorek, dn. 24 grudnia

Wigilia

6.30 Pieśń „Najświętsza Panno” 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka polska (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 „Parę inform.”
11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dzień. połudn. 12.15 „Nie przeskacz mamusi!” — pogad. dla dzieci p. K. Piekarczyka (z Poznania). 12.30 Muzyka (pl.). 13.25 „Dzień wigilijny” — pogad.
15.00 Konc. Zespołu T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.00 „Słuchawisko dla młodzieży szkolnej”. 16.15 „Cala Polska śpiewa” — aud. popr. prof. Br. Rutkowskiego. 16.30 „Pastoralki” na organy solo — wykon. F. Nowowiejskiego (z Poznania); J. S. Bach: Pastorał. M. Surzyński: Pastorał. F. Nowowiejski: Pastorał. 17.00 „Wigilia na Sowińcu” — transm. z Kopec im. marsz. J. Piłsudskiego (z Krakowa). 17.15 Teatr Wyobraźni: Słuchawisko dla dzieci p. t. „Najpiękniejszy wieczer” — J. Morawskiej. 17.45 „Kolędy kompozytorów polskich” (z Poznania) Marja Kisielewska (sopran solo — tow. fortep. skrzypiec, harfy i oboju). 18.15 „Wigilia Legionistów Potryty” — w opr. A. Pomian-Krasińskiego (z Katowic). 18.35 Program na dz. nast. 18.45 „Życie kult. i art. stolicy”. 18.50 Powieściowy Teatr Wyobraźni: Słuchawisko p. t. „Wieczer Wigilijny” pg. K. Dickensa w opr. J. Langfiera. 19.40 Konc. w wyk. Małej Ork. P. R. Włodzim. Rebikow: Trzy fragmenty z suity „Choinka gwiazdkowa”, Maks Henning: Cztery drobne utwory, Cl. Debussy: Ballada. 20.25 Recital fort. J. Sulikowskiego. J. S. Bach-Busoni: 2 Chorale: Czuwajcie, wzywajcie głos, Ciescie się dobrym chrześcijaństwem, Fr. Schubert: Improptu 5-moll op. 141, Fr. Liszt: Ave Maria. Fr. Brzeziński: Boże Narodzenie op. 5 Nr. 2.
21.00 M. Swierzyński: „Pójdźmy wszyscy do Betlelem” wiązanka kolend. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. S. Nawrota. L. Szczepańska (sopran). J. Korolkiewicz (baryton), oraz chór żeński i męszany. (21.00—21.15 transmisja do Ameryki i Amsterdamu). 21.40 „Aud. wigilijna dla Polaków na obczyźnie”. 22.10 „Przy pracy w noc wigilijną” — aud. z Łodzi. 22.30 „Święta w muzycznej rodzinie” — aud. w opr. dr. J. Młodziejskiego (z Poznania). 23.00 Muzyka salonowa (pl.). 24.00 PASTERKA Z KAPLICY MATKI BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ (z Wilna).

Wśród książek

Dr. Erazm Samborski: „Dziaczego świat głoduje”. Nakładem Polskiego Towarzystwa Kultury i Oświaty „Pochodnia”.
Autor tłumaczy poglądowo historię powstania kryzysu i opisuje jego przebieg w różnych państwach.

Café Club
L. SEMPOLIŃSKI
PEPY-ELIO
duet sceniczny
RAY LEDA
śpiewaczka jazzowa
Codziennie podwieczorki o 8 pp.

STOLECZNY TEATR POWSZ.: W drugi dzień świąt, t. j. 26 b. m., przy ulicy Elbląskiej 51 o godz. 4-ej i 7-ej komedia „Popychadło”. Od 25 grudnia codziennie przy ul. Młynarskiej 2 „Pastorałka” Schillera.

TEATR ATENEUM: Dziś i codziennie wesoła groteska (według Nestroy’a) „Trójki hultajskiej” z udziałem S. Jaracza.

TEATR KAMERALNY: Dziś i jutro „Sasiadka” Jaroszyńskiego, z Mazarekówną i Adwentowiczem w rolach głównych.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18): Dziś i jutro „Cień” Nicodemiego. W próbach „Trójka p. generałowej” Bus — Fekietego.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś powtórzenie premiery rewji p. t. „Wieczna ondulacja”. Na czele zespołu Chór Dana (7.15 i 9.30).

WIELKA REWJA: Codziennie „Pan minister i dessous”. Dnia 28 b. m. premiera „Widowisko Nr. 1”.

TEATR HOLLYWOOD: Codziennie rewja „Warszawa—Nowy Jork”. Począz. 7.15 i 9.30. W niedzielę i święta 6.15 i 8.15.

CYR STANIEWSKICH: Dziś i codziennie o godz. 8.15 wiecz. nowy program. We wtorki, środy i niedziele o 4.30 i 8.15.

WIELKA REWJA

Karowa 18, telef. 692-22

ZA PARE DNI!!!

WIDOWISKO

Nr. 1

28.XII.1935

pod kier. art. H. Ordonówny wielka sensacja

Codz. 2 przedst. o 7.15 i 9.45